GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., inseręyę odpłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 18. Czwartek 23. Stycznia 1851. Rok gazecie 40.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 31. grudnia. Dla zakładu ślepych w Galicyi przyczynili się datkami następującemi: Gmina Uhnow 13 zr., wcielone do parafii Konotopy i Opulsko 5 zr., magistrat Lubaczowski 10 kr. m.k. Rząd krajowy ma sobie za przyjemny obowiązek podać te dobroczynne datki do publicznej wiadomości.

Sprawy krajowe.

(Litogr. „Koresp. austr.“ o żandarmeryi.)

Wiedeń, 19. stycznia. Za jednę z najskuteczniejszych i najważniejszych instytucyi, zaprowadzoną dla przeprowadzenia nowego organizmu administracyi, należy uważać żandarmeryę, o której pożytku i stósownem działaniu nadchodzą ze wszystkich koronnych krajów najpomyślniejsze doniesienia. Żandarmerya stanowi poniekąd prawą rękę władz politycznych. Za jej pomocą mogą one aż w najtajniejsze kryjówki zaprowadzić regularność i bezpieczeństwo komunikacyi publicznej, co dotychczas do bardzo rzadkich wypadków należało. Najprzód system patrymonialny wymagał tego, że właściwa zwierzchność starała się pozbyć włóczęgów i bezpaszportowych lub innych niebezpiecznych i podejrzanych ludzi tylko wewnątrz należącego do niej okręgu, nietroszcząc się bynajmniej o to, gdzie oni nadal szukać sobie będą schronienia. Powtóre, wyznaczona przez dominia straż nadzorowa była wcale niedostateczna, ztąd pochodziło to, że co się tyczy paszportów i rodzinnego domu, niebezpieczny panował nieporządek, który teraz przez żandarmeryę zupełnie jest usunięty.

Nietamując wolnego ruchu komunikacyi, nie pozwalając sobie burzącej samowolności, nie nadużywając swoich obszernych upoważnień do osobistych w jakikolwiekbądź sposób zamiarów, obudziła żandarmerya w ogóle wszędzie między publicznością krajową ducha porządku i przyzwoitego zachowania się, do czego nie mało przyczyniła się ta okoliczność, że w rzadkich przypadkach, w których pojedyńcze indywidua tego z samych dobranych ludzi złożonego korpusu dopuściły się arbitralności, odznaczający się mężowie, którym naczelny kierunek większemi oddziałami albo całością jest poruczony, skarcili natychmiast te indywidua, a nieraz nawet przez oddalenie winowajcy z korpusu zapobiegli nadal podobnym samowolnościom. Zresztą łatwo można pojąć, że ten nowy, jakby czarodziejską róższczką wywołany instytut właśnie dla swej *nowości* musiał walczyć z uprzedzeniem, a po części dla niepożądanej z pewnej strony *stosowności* i *czynności*, z złą chęcią i potwarzą wszelkiego rodzaju, która przytaczając trudne do uniknienia niedogodności i nieprzyjemne przypadki pojedyńcze, starała się go sparaliżować. Pomimo to, rzeczą jest niezawodną, że czynność żandarmeryi doznaje coraz większego uznania i ocenienia. Licznym excesom, które się przedtem na publicznych miejscach, targowicach itd. bardzo często wydarzały, i nieraz bezkarnie uchodziły, zapobiega teraz żandarmerya w samym zarodzie i nie zaniedbuje każdą razą winowajcę do odpowiedzialności pociągnąć. A tak przedewszystkiem przyczynia się ten instytut do utrzymania ducha prawności i poważania dla ustawy. Wielka ofiara, którą przez zaprowadzenie jego poniosła administracya państwa, wynagradza się w pożądany sposób. Z postępem czasu zamilkną nazawsze odzywające się jeszcze gdzieniegdzie skargi, a instytut, przeznaczony jedynie dla praktycznego pożytku towarzystwa, zespoli się niezawodnie z życiem ludu i z jego zwyczajami.

Z urzędowego doniesienia, zawartego w Gazecie Pragskiej, okazuje się, jak obszerną czynność rozwinął czeski pułk żandarmeryi jedynie w miesiącu grudniu zeszłego roku. W 1500 przypadkach wystąpił przeciw wykroczeniom przepisów politycznych. Przyaresztował rozbójników, i odstawił z nich do kryminału 7, toż samo 1 opryszka, który do domów się dobijał, 1 podpalacza, 510 złodziei i ukrywaczy, 3 fałszerzów monety, 15 zbiegłych aresztantów, 85 złodziei leśnych, 3 osoby za tajenie lub dawanie przytułku złoczyńcom, 597 doniesień przesłał o przekroczeniach przepisów administracyi dochodów skarbowych, 597 względem przepisów policyjnych, a 41 względem przepisów stanu zdrowia.

Pożądaną rzeczą byłoby, aby całą czynność żandarmeryi od czasu jej powstania we wszystkich krajach koronnych w taki sam sposób zestawiono. Przezto ustaliłoby się powszechne przekonanie, że ten instytut przykłada się skuteczniej niż każdy inny do zapobiegania zbrodniom, tudzież innym przestępstwom ustawy, i że powinien być uważany za jedną z największych sprężyn do podźwignienia moralności ludu.

(Litogr. „Koresp. austr.“ o nowej rosyjskiej taryfie cłowej.)

Wiedeń, 18. stycznia. Dziennik *Oester. litog. Corresp.* pisze: Wprowadzona w rzeczywistość dnia 1 (13) stycznia 1851 nowa rosyjska taryfa cła jest wypadkiem tak wielkiej wagi, że powtórnie zwrócimy na nią naszą uwagę. Jestto niezaprzeczonym faktem, że od kilku lat wzrasta handlowa komunikacya między Austryą i Rosya. Przy rozległem stykaniu się granic obu państw, przy wzmagającej się tak po tej jak po tamtej stronie populacyi, przy właściwości produktów w obu krajach, potrzebujących wzajemnej wymiany, łatwo można pojąć, że przez to samo musiał powstać żwawy ruch handlowy, który przy wzmagającem się zaludnieniu obu państw, rokuje być nieocenionem źródłem pomyślności. Szczególnie na jeden punkt zwracamy uwagę, to jest na wielkość komunikacyi zaprowadzanych przez austryackie koleje żelazne, przezco poda się sposobność zachodniej części Rosyi zaopatrzyć w kolonialne towary z Tryestu. Prawda, że Odesa jest ważnym, wielkiemi przywilejami zaopatrzonym wolnym portem; wszelako komunikacya z Odesy do Petersburga z jednej, a do Polski z drugiej strony połączona jest z wielkiemi trudnościami. Wynika to z samych stosunków krajowych, że Polska, Litwa, Kurlandya najszczególniej lądem sprowadzają dla siebie artykuły zamorskie. Skoro więc kolej żelazna z Warszawy do Tryestu skończona będzie w linii nieprzerwanej, co niezawodnie wkrótce nastąpi, wtedy ten trakt będzie najdogodniejszy do zaopatrzenia namienionych części Rosyi produktami kolonialnemi, a to tem bardziej, ileże od niektórych z tych artykułów będzie się opłacać mniejsze cło przy wprowadzeniu, niżeli gdyby one morzem wprowadzane były. Rząd rosyjski wydając nową taryfę cłową, postawił się na tem prawdziwem nacyonalno-ekonomicznem stanowisku, które tak doświadczeniem jak umiejętnością jest stwierdzone. Rząd ten porzucił raz nazawsze system prohybicyjny, który tam dotychczas z nadzwyczajną ścisłością był wykonywany. Bezwarunkowe zakazy wprowadzania nie egzystują więcej, przezco została otworzona konkurencya płodów przemysłowości rosyjskiej na targowicy świata. Rząd rosyjski przekonał się, że każda gałęź industryi krajowej potrzebuje dla swego wzrostu nietylko dostatecznej opieki, lecz przedewszystkiem także skutecznej zachęty, a rzecz oczywista, że tą zachętą nie może być co innego, jak tylko w pewnej mierze pozwolona konkurencya zagraniczna.

W obec takiego wystąpienia Rosyi powinna zamilknąć pojawiająca się opozycya niektórych kupców i profesyonistów w Austryi. Jeżeli państwo obejmujące siódmą część stałego lądu, a dwudziestą trzecią część całej kuli ziemskiej nie zdoła uniknąć wpływu konkurencyi świata, jeżeli czuje potrzebę postawić się na linii równości, to musi sobie życzyć tem bardziej handlu z Austryą, ileże Austrya w samym środku tej części świata miejsce zajmuje, a ci, którzy powstają na zniesienie systemu prohybicyjnego i są za wprowadzeniem systemu cłowej ochrony, mówią tylko *pro domo sua*, bez względu na wyższą potrzebę państwa, i na pomyślność całej ojczyzny. Pozycye nowo-zaprowadzonej cłowej taryfy rosyjskiej są dla Austryi pod wielorakim względem wielkiej wagi. Dla następujących artykułów zniesiono zakaz wprowadzania, a natomiast zaprowadzono cło stosowne: „Wszystkie wybijane lniane, bawełniane i wełniane materye; ekwipaże wszelkiego rodzaju; rozmaite towary galanteryjne; naczynia porcelanowe (artykuł, który w Polsce był wprawdzie pozwolony, ale w Rosyi zakazany); suknie męzkie i damskie; szyta bielizna; kapelusze męzkie; obuwia i rozmaite inne towary ze skóry; rozmaite towary metalowe, między temi noże i widelce, tudzież roboty ślusarskie; przerabiane futra; zwierciadła i lustra (dotychczas w Rosyi zakazane); sztuczne kwiaty; roboty szczotkarskie; towary tokarskie; chmiel; klawikordy i fortepiany; przedmioty z tektury papierowej; papier farbowany i pozłacany; kapelusze słomiane; rękawiczki skórzane; obicia, kobierce i chustki wszelkiego rodzaju.“ — Dalszy spis obejmuje blizko 400 artykułów, od których cło w Rosyi mniej więcej zniżono, a w towarach w większej części została cena znacznie, o połowę, o $\frac{2}{3}$, a nawet o więcej zredukowaną. Wymieniamy tu tylko najważniejsze artykuły handlowe, w których austryacka industrya jest interesowana: „*Materye bawełniane* płaciły dotychczas według gatunku i cienkie 83 kopijek do 7 rubli 20 kopijek od funta. Nowa taryfa nałożyła na nie tylko 48 kopijek do 3 rubli od funta; *pończochy tudzież inne towary dzierzgane* 60 kopijek zamiast 83 kop. i 1 rubel 25 kop. od funta. *Koronki* po 6 zamiast

12 rubli od funta. *Szale z bawełny* bez przymieszki po 2 rubli 50 kop. zamiast 9 rubli 45 kopijek. Za *batyst* płacono dotychczas 5 rubli 60 kop., a według nowej taryfy płaci się teraz 3 ruble od funta. Za pewny gatunek austryackiej fabrykacyi *chustek batystowych* zniżono cło z 4 na 3 ruble od funta; *za płótno* austryackiego i pruskiego wyrobu z 1 rubla 20 kop. na 60 kop. od funta, a za *ordynaryjne* na 40 kop.; za *płócienne chustki* z tych samych prowincyi z 1 rubla 50 kop. na 60 kopijek, a za *ordynaryjne* na 40 kopijek; za *bieliznę stołową* z Austryi i Prus z 1 rubla 20 kop. na 90 kopijek; za *lniane pończoszkowe towary* z Austryi i Prus z 80 kopijek i 1 rubla 20 kop. (według gatunku) na 60 kop. od funta; za *lniane wstążki* z 1 rubla 50 kopijek na 1 rubel. Za sukno zniżono cło z 1 rubla 80 kopijek i 2 rubli 80 kopijek (według barwy) względnie na 1 rubel 60 kopijek i 2 rubli 20 kopijek; za *wełniane kapy* i obrusy stołowe z 4 rubli na 2 ruble 50 kopijek od funta. *Roboty z perłowej macicy i szyldkretowe* płaciły dotychczas 5 i 10 rubli od funta, w miarę, jak były uprawne lub bez oprawy. Według nowej taryfy będą się opłacać bez różnicy po 2 ruble od funta. *Naczynia kamienne* z Austryi i Prus płaciły do teraz 2 ruble. Nowa taryfa nałożyła na ten artykuł tylko 80 kop. od funta, a na *ordynaryjne naczynia garncarskie* 60 kop. zamiast 2 ruble. *Szkło do okien i naczynia szklanne* nieszlifowane 3 ruble zamiast 18 rubli od puda. *Rękawiczki* 3 rubli od funta zamiast 7 rubli 50 kop. i 10 rubli od funta. *Klawikordy* i *fortepiany* wprowadzone lądem 25 rubli zamiast 100 rubli od sztuki. *Sztuczne kwiaty* płacą 8 rubli zamiast 12 rubli od funta. *Papier do pisania*, *rysunków tudzież inny* płacił dotychczas według rozmaitego gatunku 18 do 90 kopijek od funta, w nowej taryfie według dwóch cłowych pozycyi płaci 15 do 25 kop. od funta. Rozmaite drobne *towary kramarskie*, które dotychczas płaciły 2 do 6 rubli od funta, będą według nowej taryfy tylko 40 kopijek opłacać."

(Obrady komisyi wojskowej mające się rozpocząć w Wiedniu.)

Wiedeń, 17. stycznia. W końcu miesiąca lutego zaczną się pod przewodnictwem pana ministra wojny barona Csorich obrady komisyi nad indywidualnem opisaniem oficerów w roku 1850. Zamiarem tej komisyi według najwyższego rozkazu z 4. stycznia 1850 jest, aby najwyższa komenda armii powzięła jak najdokładniejszą wiadomość o kwalifikacyi oficerów sztabowych, najstarszych w randze i stósownych do szczególniejszej promocyi kapitanów w całem wojsku, a mianowicie o stopniu ich uzdolnienia do posunięcia na wyższe szarze. Na podstawie nadesłanych opisów indywidualnych, będzie komisya oceniać i o każdej pojedyńczej kwalifikacyi decydować, czyli indywiduum zdatne jest do szczególniejszej lub tylko do promocyi w randze, lub też do żadnego posunięcia na wyższe stopnie, i w tym razie, czy się zgadza ze służbą pozostawienie go na teraźniejszej posadzie, lub nakoniec, czy przy fizycznej i moralnej ułomności nie należy go dymisyonować. Podpisany przez prezesa i wszystkich członków komisyi protokół będzie przedłożony Jego ces. Mości, i będzie służyć za podstawę dla propozycyi do obsadzenia posad wojskowych, które w ciągu roku opróżnione zostaną. *(Ll.)*

(Obrady nad sprawani pogorzelców.)

Kraków, 7. stycznia. Dzisiaj odbyła się w radzie miejskiej główna obrada względem sprawy pogorzelców. Propozycya, ażeby dla zabezpieczenia pożyczki zakupić 4% listy zastawne, nie utrzymała się i cały projekt delegowanych został odrzucony. Przy obradzie nad kwestyą gwarancyi oświadczyli radzcy izraeliccy, że wtedy tylko przyjmą przypadającą na nich część gwarancyi, jeżli przy mającej nastąpić organizacyi gminy przedmieście Kazimierz będzie połączone z gmina Krakowską, i jeżeli wynikające koszta z pożyczki dotkną w równej mierze izraelitów i chrześcian, na co się zgodzono.

(Lit. kor. austr.)

(Morawski wydział krajowy wyseła profesora Dudik do Szwecyi.)

Berno. 18. stycznia. Morawski wydział krajowy ma zamiar wysłać zasłużonego profesora *Dudik* do Szwecyi, ażeby w Sztokholmie i Upsala znajdujące się tam stare dokumenta względem Morawii i Czech, o których dziejopisarz Dobrowski wspomina, przejrzał i na koszta kraju zakupił, albo wrazie, gdyby rząd szwecki nie przyzwolił na sprzedaż, ażeby je opisał. *(Lit. kor. austr.)*

Anglia.

(Wiadomości bieżące z Londynu.)

Londyn. 14. stycznia. Kardynał *Wiseman* nazywa się w wydanym właśnie liście pasterskim w sposób uderzający nie kardynałem-arcybiskupem z Westmünster, lecz tylko „biskupem z Melipotamus i apostolskim wikaryuszem okręgu londyńskiego." — W Nordhampton mianowano i installowano Dra. Wareing rzymsko-katolickim biskupem. — Pewien dziennik kościelny donosi, że sławnemu doktorowi Pussey zakazał biskup z Oxford prawienie z ambony. — Jeden z dzienników irlandzkich donosi za rzecz pewną, że Papież nie sankcyonował uchwał zgromadzenia biskupów w Thurles. — Londyńscy nakładcy katalogów wystawy, pp. Spicer i Clowes podają do wiadomości publicznej, że najdalej do 24. lutego będą przyjmować rysunki przedmiotów na wystawę przeznaczonych, ale rysunki te nie powinny być większe nad 47 cali kwadratowych. — Z Portugalii nadchodzą smutne wiadomości o stanie finansów. Obliczony na rok finansowy 1850 niedobór w sumie 813 contes, wyniesie na r. 1851 1198 contes mimo zmniejszenia dywidendy, zniżenia pensyi i t. d. — Rebello Cabral obrany został prezydentem izby deputowanych. W izbie wyższej ma być wystawione popiersie księcia Palmella.

Francya.

(Depesze telegraficzne.)

Paryż, 16. stycznia. Debata była burzliwa i jeszcze ją nie ukończono. Trybunał departamentu Sekwany uznał, że wyrok, na mocy którego pana Mauguin uwięziono, jest prawomocny i wykonalny i uwolnił dyrektora więzienia od wszelkiego obowiązku wynagrodzenia wierzycieli, bo uwalniając pana Mauguin, ustąpił tylko groźbom otwartej przemocy.

Paryż, 16. stycznia, 8 godz. wieczór. Na dzisiejszem posiedzeniu izby prawodawszej toczono dalej debatę nad wnioskiem p. Lanjuinais i sądzą, ze jutro będzie ukończona, a zaproponowane przez komisyę wotum nieufności będzie przyjęte. *(D. R.)*

(Posiedzenie izby prawodawczej z dnia 15. stycznia.)

Paryż. 15. stycznia. W sali zgromadzenia i w trybunach panowało dzisiaj niecierpliwe oczekiwanie i wielkie wzruszenie. Już o 2 godzinie zajęli wszyscy reprezentańci swe miejsca. Trybuny dla przysłuchujących się były przepełnione. O godzinie $2^1/_2$ oświadcza prezydent Dupin zagajenie dyskusyi nad konkluzyą komisyi bezpieczeństwa. De Goulard (stronnik i przyjaciel Guizotta) zabiera najprzód głos. Wystawia różnicę między dawniejszą monarchyą konstytucyjną, gdzie Król był nieodpowiedzialny, a w razie nieporozumienia z parlamentem mógł zmienić swoich ministrów lub rozpisać nowe wybory — a między teraźniejszemi stosunkami, gdzie według brzmienia i w duchu konstytucyi odpowiedzialny jest osobiście szef władzy wykonawczej, a przytem na władzę prawodawczą nie może żadnego wywierać wpływu. — Fresneau (również należący do większości) broni konkluzyi sprawozdania dep. Lanjuinais: „Podzięka dla jenerała Changarnier i wotum nieufności dla ministeryum z powodu uchylenia jenerała" nie przychyla się jednak do zawartych w sprawozdaniu teoryi konstytucyjnych, które nie inaczej się wydają, tylko jakby sprawozdawca rozpoznawał konstytucye z r. 1848 w karcie z r. 1830.— Monet (republikanin umiarkowany) posuwa się nawet dalej niż komisya bezpieczeństwa, żąda wotum niezaufania przeciw ministeryum, i nieukrywa się z tem, iż według jego zdania powinien koniecznie ztąd wyniknąć upadek ministeryum, bowiem jestto w duchu konstytucyi z r. 1848, że kierunek całej polityki wychodzić ma od zgromadzenia narodowego. — Baroche, minister spraw wewnętrznych prosi z tego powodu o głos, i mówi: „Wyrażenia moje w obec komisyi ściągały się do mniemanych zajść po rewii w Satory. Nie przeczę temu, że zaszły tam niekonstytucyjne okrzyki, zaprzeczam wszakże, iżby okrzyki te spowodowano umyślnie, lub po rewyi zajść miały jakie rozruchy. — Przechodzę teraz do dyskusyi nad projektem, który WPanom przedłożono. Chociaż sprawozdanie nie sięga po-za okres czasu poselstwa z 12. listopada, wszelakoż mimo to protestować muszę przeciw temu zarzutowi, jakoby ministrowie począwszy od 31go października 1849 zamiast okazywać się sługami ojczyzny, byli tylko usłużnymi pomocnikami przemocy. Czyliż nie szliśmy krok w krok z większością? Czyliż nie postanowiliśmy wraz z nią najważniejsze polityczne uchwały: ustawę tyczącą się publicznej oświaty, ustawę wyborową i o prasie? Jakże teraz godzi się nam zarzucać, żeśmy byli służalcami innej władzy?" Minister wspomina dalej w krótkości o zaszłych podczas odroczenia niesnaskach, zdaje się jednak chcieć winę w tej mierze składać na wydział nieustający. „Poselstwo — rzecze dalej — było tego rodzaju, iż musiało uchylić wszelkie obawy obu władz państwa, a WPanowie oddaliście mu jednogłośnie słuszną pochwałę. Odtąd zaszedł jedyny już tylko fakt ważny. Co się tyczy odpowiedzialności, tedy ministrowie przyjmują odpowiedzialność za swoje czynności zupełnie na siebie, subtelnych wszakże rozróżnień sprawozdania nie przyjmuję: każdemu to wiadomo, że poprawdzie wymierzone są przeciw komu innemu. (Wzruszenie.) Jakież więc znaczenie ma fakt wspomniony, uchylenie podwójnej komendy nad armią i gwardyą narodową? Jeżeli zgromadzenie nie zechce koniecznie już uważać jenerała Changarnier za konstytucyjną gwarancyę między prawodawczą a wykonawczą władzą, tedy w uchyleniu jego powinnoby widzieć tylko akt naturalny, prawowity i usprawiedliwiony. Powodem do tego nie była bynajmniej udzielona jenerałowi pochwała na posiedzeniu z dnia 3. stycznia; uchylenie jego było już oddawna uchwalone, a wotum z 3. stycznia nie przyspieszyło je lecz raczej odwlekło. Powód był ten a nie inny, że podwójna komenda jenerała Changarnier tworzyła trzecią władzę w państwie. (Wzruszenie. Hovyn Trenchére z miejsca swojego: Był on wam na zawadzie! — Baroche: Na zawadzie, w jakim względzie? — Hovyn: Do okrzyku: Niech żyje Cesarz! — Baroche: Jenerał Changarnier nie zawsze mógł przeszkodzić demonstracyom ze strony armii!) Powód był ten, iż władza wykonawcza tak dobrze jak i zgromadzenie narodowe chciała w całem rozciągnięciu praw sobie przysłużających być tem czem jest. Prezydent republiki nie myśli bynajmniej o imperyalistycznej restauracyi, on i tylko on zaprzysiągł konstytucye, i bronić jej będzie przeciw wszelkiej zkądkolwiekbądź zaczepki; obowiązał się do tego swoim honorem, i dotrzyma słowa swego najściślej. W uchyleniu jenerała Changarnier nie ma ani groźby przeciw konstytucyi, ani nieprzyjaźni przeciw zgromadzeniu.

Po tej mowie ministra spraw wewnętrznych nastąpiła długa pauza, zdaje się, że w ogóle objawiło się w tej mowie ze skutkiem więcej stałości i determinacyi niż w ostatnich mowach ministeryalnych podczas debat nad wnioskiem dep. *Remusat.* — *De Mornay*, członek komisyi, przytacza w ciągu dyskusyi ten fakt, że minister spraw wewnętrznych oświadczył był na zapytanie, iż jenerała Changarnier nie badano przed jego uchyleniem, czyli nie chciałby ustąpić

dobrowolnie, a on minister, byłby nawet od tego odradzał. — Jules de *Lasteyrie* (członek byłego wydziału parlamentarnego) zabiera następnie głos z trybuny i oświadcza, że nie myśli przytaczać żadnych sentencyi, lecz tylko „szczera prawdę" wynurzy: W sali posiedzeń zgromadzenia przemawiają głosem wprawdzie łagodnym i konstytucyjnym, lecz po-za nią, w dziennikach bonapartystowskich, na korydarzach, rzecz się ma wcale inaczej. Wytacza on ministerstwu zupełny proces tendencyjny z wymienieniem znanych już faktów: tolerowanie towarzystwa z 10. grudnia mimo zaszłej już o jego zamachach denuncyacyi ze strony samego nawet prefekta policyi, — ujmowanie bankietami armii, a szczególnie podoficerów. — Nie obwiniam o to prezydenta republiki — rzecze mowca, lecz pierwszego jego adjutanta, pułkownika Vaudrey! — Uchylenie jenerała Neumayer, a w końcu jenerała Changarnier będącego ostatnią zaporą przeciw demoralizacyi armii, i zamachom *przeistoczonego* tylko towarzystwa z 10. grudnia. Użala się wielce na oszczerstwa wymierzone przeciw partyi podzielającej jego zdania polityczne (Orleanistom), a mianowicie przeciw prezydentowi Dupin, z powodu mniemanego spisku, i dowodzi, że rozsiana wieść o zatrzymywaniu się księżny Orleańskiej w Versailles jest tylko czczym wymysłem. Kończy wezwaniem do zgromadzenia, aby okazało swoją energię, i niedozwoliło osłabić powagi władzy parlamentarnej. — Poczem posiedzenie przerwano o godzinie 7mej i odłożono do jutra. *(D. R.)*

(Poczta francuska z dnia 14. stycznia.)

Paryż, 14. stycznia. Prezydent republiki zwiedził wczoraj po raz drugi wystawę kunsztów.

— Dziennik *Ordre* stawia nowemu komendantowi armii paryzkiej następującą kwestyę: „Czy to prawda, że w czerwcu r. 1848, gdy bunt zagrażał stolicy i całej Francyi, jenerał Cavaignac powołał pana Baraguay d'Hilliers, by zajął miejsce jednego z poległych jenerałów i że p. Baraguay odrzucił tę propozycyę dla tego jedynie, bo nie chciał służyć pod młodszym od siebie naczelnikiem?"

— Podają następującą dokładną klasyfikacyę głosów nad wnioskiem Remusat'a według stronnictw: Przeciw nagłości, członków stowarzyszenia Rue des Pyramides 135, innych konserwatystów 100, umiarkowanych legitymistów 18, członków lewej strony 17, razem 270; za nagłością, członków Rue des Pyramides 55, innych konserwatystów 55, legitymistów 124, członków lewej strony 94, razem 328. Nieobecnych i niegłosujących: z Rue des Pyramides 11, konserwatystów 12, legitymistów 8, z lewej strony i góry 119, razem 150.

— Na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła komisya mianowana dla rozpoznania sprawy o aresztowaniu reprezentantów za długi: 1) że potrzebne jest poprzednie przyzwolenie ze strony zgromadzenia; 2) że dłuższe niż trzymiesięczne uwięzienie pociąga za sobą utratę mandatu; 3) że żaden reprezentant nie może być wybranym przed zupełnem umorzeniem swych długów. Jutro oczekują przedłożenia sprawozdania.

— Według dziennika *Constitutionel* odstąpił p. Allais od zamiaru apellowania. Pismo, w którem oznajmia to postanowienie ma wyjaśnić, że stał się intrygą pana Yon. Według wspomnionego dziennika ma to pismo służyć za przedmowę do broszurki poświęconej kwestorowi pana Baze.

Włochy.

(Poczta włoska.)

Turyn, 15. stycznia. Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik do intendantów królestwa, w którym w interesie czuwania nad zdrowiem publiczności zawarte są potrzebne środki przeciw szarlatanom i wędrującym lekarzom.

Florencya, 14. stycznia. Artykuł przeciw ustawie teatralnej, w skutek którego zasuspendowano dziennik *Statuto*, był skréślony w bardzo drażliwych wyrazach. — Komisya municypalna mianowana dla spraw kwaterunku żołnierzy przedłożyła sprawozdanie z którego się pokazuje, że Florencya ponosiła dotychczas w tym względzie ciężar 4,600,000 lirów. Część tej sumy uzyskiwano przez dodatki do podatków gminy, a część zapomocą pożyczki. Komisya municypalna podała do rządu o stósowne zmniejszenie.

Neapol, 6. stycznia. W zeszłym miesiącu odbyło się tu posiedzenie sądu wojennego, na którem uwolniono 19 osób, a między niemi 14 Neapolitańczyków, 4 Francuzów i jednego Szwajcara oskarzonych o podniecanie i popieranie dezercyi w pułkach szwajcarskich. Pewien literat, o którym się późniéj pokazało, że był ajentem policyi, był ich oskarzycielem, atoli pokazało się następnie, że on przyjął 24 dukatów od jednego z oskarzonych i przyrzekł, że odstąpi od denuncyacyi. Dowody przytaczane nie były w ogóle niczem uzasadnione przeto też uwolniono większą część oskarzonych. Między oskarzonymi należącymi do pułków żandarmeryi było dwóch Francuzów. Jeden z nich walczył w czerwcu r. 1848 na barykadach w Paryżu, a potem umknął do Szwajcaryi pod fałszywem nazwiskiem, gdzi był to dezerter, który w kantonie Waadt wstąpił do służby neapolitańskiej. — W ostatnich dniach przedsięwzięto tu liczne aresztacye polityczne.

Niemce.

(Depesza telegraficzna.)

Kassel, 17. stycznia, 7. godzina wieczór. O godz. 12 został przełożony miejskiej policyi, burmistrz *Henkel* aresztowany na rozkaz sądu wojennego. *(D. R.)*

(Sprawy Szlezwicko-Holsztyńskie.)

Hamburg, 16. stycznia. Jenerał v. *Thümen* przybył tu znowu z Berlina, a jenerał hr. *Mensdorff-Pouilly* nie powrócił jeszcze z podróży do Hildesheim. Jego Excel. hr. *Rewentlow-Criminil*, który się udał do Lauenburga dla instalowania tamtejszego rządu, także jeszcze nie powrócił, a powrót obydwóch ostatnich panów dzisiaj jest oczekiwany. Względem armii holsztyńskiej miała Dania zażądać, ażeby ją zreorganizowano i wydalono z niej wszystkich nierodowitych Holsztynów, środek, który pochwalają i muszą pochwalać nawet najzapaleńsi Szlezwig-Holsztyńczycy.

— W skutek konferencyi drezdeńskich dążących do przekształcenia niemieckich stosunków konstytucyi zakazano także zaprowadzenie konstytucyi dziewięciu w Hamburgu.

Z nad rzeki Eider, 14. stycznia. Według najnowszego obrotu rzeczy w księstwach, nastąpi zapewne niebawem rozkaz powrotu wszystkich oddziałów wojska. Także i bataliony, które od początku kampanii miały zaszczyt tworzyć nieustannie przednią straż armii szlezwig-holsztyńskiej, zostaną nakoniec uwolnione od mozolnych trudów służby, — uwolnienie, bardzo dla nich pożądane.

(Cłowe konferencye.)

Wiesbaden, 13. stycznia. Chociażby zresztą miał się tutaj odbywać dalszy ciąg odroczonych w Kassel *konferencyi cłowych*, wszelakoż nie można wcale na tem polegać, iżby mogły zajść ważne jakie zmiany w zasadach zjednoczonej taryfy cłowej. Zdaje się, że udział mające rządy poprzestaną na rewizyi taryfy i zmianie niektórych koniecznych pozycyi. Ważniejsze kwestye względem dalszego istnienia prusko-niemieckiego zjednoczenia cłowego, zbliżenie tegoż do północno-niemieckiego zjednoczenia podatkowego, zawiązania początku do powszechnego niemiecko-austryackiego zjednoczenia i przyszłego utworzenia prusko-północno-niemieckiego związku cłowego nie mogą przyjść tutaj pod obrady. Zdaje się pewną być teraz rzeczą, iż negocyacye w tej mierze przyjdą niebawem w Drezdnie do skutku, przy których też i stronnicy wolnego handlu, mianowicie z Hamburga i Szczecina, zechcą popierać swoje zasady. *(Br. Z.)*

(Protest wirtembergskiego zgrom. krajowego przeciw król. rozporządzeniom.)

Dziennik *Ulmer Schnellpost* zawiéra protest „wydziału zgromadzenia krajowego" (dat. z 3. stycznia) przeciw król. rozporządzeniom z 25. i 29. grudnia r. z. Wydział upatruje w król. rozporządzeniu z 25. grud. 1850 r. względem prasy targnięcie się na prawo ustawodawstwa reprezentacyi ludu jak i niemniej na zagwarantowaną ustawami kardynalnemi nieograniczoną wolność druku; a w król. rozporządzeniu z 29. grud. 1850 o tymczasowem zabezpieczeniu i poborze różnych niestałych podatków nadwerężenie §. 109. dokumentu konstytucyi, według którego bez przyzwolenia stanów nie wolno ani w czasie wojny, ani pokoju rozpisywać lub pobiérać podatków stałych lub niestałych. *(Austr.)*

(Usposobienie umysłów w księztwach Szlezwig-Holsztynie.)

Hamburg, 14. stycznia. Powróciwszy z podróży do Holsztynu, pisze koresp. do dziennika *Deutsche Reform*, donoszę panu, że wszyscy cieszą się tam ukończeniem wojny. Wszakże przekonano się, że pomyślny rezultat nie dał się osiągnąć za pomocą broni, przeto cieszą się, że z honorem wyjdą księztwa z tej sprawy i mają przyrzeczenie, że prawa księztw będą zachowane według uchwały związku z d. 17. września 1846. Rozwiązanie armii odbędzie się w zupełnym porządku, czego się po ludności naszej spodziewać można, a z końcem bież. tygodnia, będzie ta sprawa o tyle załatwioną, że już nastąpi rozbrojenie fortec i rozpuszczenie $^2/_3$ części wojska. — Uwagi godna jest ta okoliczność, że właśnie mężowie ostatecznej lewej strony, jako to: adwokat *Clausen* i prof. Stein przemawiali stanowczo za poddaniem się pod uchwały związku. *(D. Ref.)*

Rendsburg, 16. stycznia. Jutro nastąpi powszechny odwrót naszej, i zapewne też i duńskiej armii. — Dnia wczorajszego rozmawiały się konne patrole obu armii przyjaźnie ze sobą, i dopiero przy wspomnieniu o bitwie pod Fridericia przyszło do sporu, a ztąd do bitki. *(Br. Ztg.)*

(Kurs giełdy frankfurtskiej z 16 stycznia.)

Metal. austr. 5% — $72^5/_8$; $4^1/_2$% $63^1/_2$. Akcye bank. 1060. Sardyńskie $33^3/_8$. Hyszpańskie 3% — $33^7/_8$. Polskie 300 — —.; 500 — —.

Prusy.

(Dalsza redukcya armii pruskiej. — Wiadomości potoczne.)

Berlin, 16. stycznia. Dekretem ministra wojny z d. 14. b. m. będą redukcye wojska dla ulżenia kasie państwa i kraju jeszcze więcej rozciągnięte. Mianowicie będą ruchome bataliony landwery łącznie z landwerą gwardyi zredukowane na pierwotny stan kompanii w liczbie 233 ludzi z 5 oficerami, a utworzone w ten sposób 3 kompanie każdego pułku landwery wstąpią w jeden batalion przyłączony do odpowiednich pułków gwardyi i wojska liniowego. W podobny sposób będą połączone dwa pułki landwery konnej w jeden pułk skombinowany.

— Słychać, że jenerał *Willisen* zamieszka w Klein-Oels w Szlązku.

— Siła całego dla Holsztynu przeznaczonego korpusu armii pruskiej ma wynosić 15,000 ludzi. — Mówią, że jenerał *Radowitz* wstąpi niebawem w czynną służbę wojskową.

(Proces Czerkiesów.)

Bydgoszcz, 15. stycznia. Do najciekawszych procesów, które dotychczas przed sąd przysięgłych wytoczone były, należy proces Czerkiesów. Dotychczas zachodziła jeszcze wątpliwość, czyli staną przed sądem asyzów, bo musiano zażądać tłumacza z Warszawy, a nie wiedziano czyli na czas przybędzie. Wszelakoż tłumacz

przybył przed kilką dniami w osobie rotmistrza hr. *Simonitsch*, a więc w ciągu przyszłego tygodnia odbędzie się proces przeciw szcześciu żyjącym jeszcze Czerkiesom. Oskarzenie opiewa za opór przeciw sile zbrojnej.

(Kurs giełdy berlińskiej z 18. stycznia.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $106\frac{1}{2}$ L. Oblig. długu państwa $84\frac{5}{8}$. Akcye bank. 96. Polskie listy zastaw. 94. Polskie 500 — $81\frac{1}{4}$; 300 — $144\frac{1}{4}$ L. Frydrychsdory $13\frac{1}{12}$. Inne złoto za 5 tal. $8\frac{1}{3}$ L. Austryackie banknoty 80.

Królestwo Polskie.

(Ułaskawienie. Ogłoszenie ze strony komisyi rządowej przychodów i skarbu.)

Warszawa, 17. stycznia. Najjaśniejszy Pan, przychylnie do wstawienia się JO. księcia Namiestnika Królestwa, najmiłościwiej dozwolić raczył wychodźcy polskiemu, znajdującemu się w Brukselli, Ksaweremu *Karskiemu*, powrócić do Królestwa Polskiego, bez dozwolenia mu atoli legitymowania się z pochodzenia szlacheckiego i bez powrócenia mu skonfiskowanego na rzecz skarbu majątku.

Komisya rządowa przychodów i skarbu. — Na mocy rozporządzeń wyższej władzy podaje do powszechnej wiadomości: że od dnia usunięcia linii celno-granicznej pomiędzy Cesarstwem a Królestwem, to jest od dnia 1. (13) stycznia 1851 roku, nie wolno wywozić z Królestwa do Cesarstwa złota i śrebra w sztabach i wszelkich wyrobach, bez poprzedniego ich ocechowania w próbierni przy Mennicy Warszawskiej wkrótce urządzić się mającej; o czem później zawiadomienie ogłoszone zostanie i wskazane będą prawidła postępowania w tej mierze. Warszawa, dnia 21. grudnia (2. stycznia) 1850--51 r. — Dyrektor główny prezydujący, tajny radzca, senator, *Morawski*. — Dyrektor kancelaryi, *Ciechanowski*. *(G. War.)*

(Koncentracya wojska rosyjskiego.)

Z **Husiatyna** (w Galicyi) piszą do litogr. „Koresp. austr.": z dnia 10. stycznia. Przy wyśmienitej sannie i zimnie od 9—12 stopni przybywa ciągle wojsko rosyjskie wszelkich gatunków broni do twierdzy *Kamieniec Podolski*, odległej ztąd o 9 mil niemieckich. Żołnierze wraz z końmi kwaterują się u zamożnych w tamtej okolicy włościan; dobra wszędzie sanna droga ułatwia przywóz żywności, a wojsko rosyjskie fasuje teraz porcye mąki i mięsa; ćwiczy się także pilnie w broni. W okręgu wojskowym między wspomnioną twierdzą wraz z załogą w Chotymie i Jampolu, stoi teraz przeszło 30,000 ludzi.

Rosya.

(Nowa gubernia rosyjska.)

Cesarz Rosyi nakazał uorganizowanie nowej gubernii pod nazwiskiem *Samara*, która ma się składać z części gubernii Orenburg, Saratów i Syberyi leżących po lewym brzegu Wołgi. Siedziba rządu ma być w Samara. *(D. Ref.)*

Turcya.

(Korespondencya z Konstantynopola.)

Według korespondencyi z Konstantynopola z d. 26. grudnia r. z. umieszczonej w Krakowskim *Czasie*, miał sułtan oświadczyć, że chce mieszkańcom Bośnii nadać koncesye i w ogóle wszystkim poddanym swoim równe prawa. Temu zamiarowi Cesarza mają się atoli sprzeciwiać zamożni Turcy w Bośnii i niektórzy wysokie posady piastujący mężowie n. p. Kajmakan (2gi pułkownik), Iskinder Bey (rodowity Polak Iliński), który ma być najzaciętszym przeciwnikiem nowego systemu. Prócz tego dowiadujemy się, że w armii Omera Baszy walczy kilku Polaków; jeden z nich *Laski*, szef sztabu jeneralnego odniósł w ostatniej bitwie ciężką ranę, inny nazwiskiem *Freind* (Warszawianin) adjutant Laskiego chwycił sam za chorągiew w stanowczej chwili walki, a wahającego się chorążego porąbał pałaszem.

(Najnowsze wiadomości z Hercegowiny.)

Zara, 9. stycznia. Według nowszych doniesień opuścił wezyr Hercegowiny dnia 2go b. m. Buna, i udał się do swego kuzyna Anzi Beg Riswanbegowica. Dubrawa leży w połowie drogi między Buna a Stolacz. Domy i seraje w Buna stoją prawie całkiem opróżnione i dla insurgentów otworem. Zdaje się, jakoby chciano zważać w tej mierze na postępowanie rokoszan, i według tego się stosować. Na wypadek gdyby insurgenci mieli działać zaczepnie i dalej w kraj się pomykać, zebrać się mają w Gubawica wszyscy rajasy na hasło dwóch wystrzałów działowych w Stolacz i Pociteli, i przeciw nim wyruszyć.

Połączenia się tych insurgentów z rokoszanami w Mostar nie ma powodu obawiać się, bowiem mieszkańcy w Mostar muszą się i tak już mieć na ostrożności przed wojskiem Skander Bega, który wyruszył przeciw nim z Kognica. Arnauci pomknęli się już do Kula, a ludność tamtejsza przerażona rzuceniem kilku bomb do miasta, zachowuje się spokojnie.

Ajent austryackiego domu handlowego Kluki nieopuścił jeszcze Dumanowic, bowiem wezyr dodał mu do obrony jednego kawasa z tem zapewnieniem, iż przynajmniej na teraz nie ma się czego obawiać.

Rewolucya w Mostar nastręcza dobrą sposobność do zastanowienia się nad smutnem położeniem chrześcian w Hercegowinie.

Turcy podnieśli bunt; chrześcianie zaś okazują się wiernymi dla porty. Mimo to jednak muszą chrześcianie tamtejsi ponosić wszystkie ciężary i kontrybucye wojenne. Chcą oni walczyć — a liczbą przemagają Turków — chcą odpłacić się za wyrządzony im od tak dawna ucisk. Wezyr jednak zwoławszy chrześcian do siebie, odwiódł ich od tego zamiaru i udawał, że sam chce walczyć, poczem jednak rozpuścił ich nagle a sam się ociąga, gdyż niewiernym nie godzi się według niego przelewać krwi muzułmańskiej.

Zresztą byłby się może wezyr zdecydował do poskromienia zbuntowanego Mostar za pomocą ludności chrześciańskiej, gdyby Omer-Basza nie przeszkadzał mu w tej mierze.

Omer-Basza bowiem chce sam wyruszyć przeciw insurgentom, zatknąć na murach Mostar zwycięzką chorągiew i odnieść sławę zwycięzcy Hercegowiny, która potąd uchodziła za niepokonaną. Dlatego też polecił Ali-Baszy odporne tylko działanie. Oczekuje on przybycia nowego wezyra Bośnii, Hajreddin-Baszy, i jak tylko ten obejmie w Sarajewo swoje urzędowanie, wyruszyć ma seraskier na czele swych nizamów natychmiast przeciw insurgentom.

— Według najnowszych doniesień z Sarajewo przybył tam Hajreddin-Basza dnia 30. grudnia. Omer-Basza, który go przyjmował z wielką solennością, znajdował się jeszcze 2go stycznia w Sarajewo, przysposabiając się do pochodu przeciw insurgentom w Hercegowinie. *(Oss. Dal.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe Lwowskie z 22. stycznia.)

Lwów. Dziś płacono na naszym targu za korzec pszenicy 20r. 30k.; żyta 15r. 13k.; jęczmienia 11r. 37k.; owsa 7r. 7k.; hreczki 11r. 7k.; kartofli 6r. 30k. — cetnar siana kosztował 4r. 30k., okłotów 3r. 18k.; — sąg drzewa bukowego sprzedawano po 33r. 20k.; sosnowego po 26r. w. w. Cena drobnej sprzedaży — krup, mąki, masła itd. bez odmiany.

(Ceny targowe w obwodzie Stryjskim.)

Stryj, 16. stycznia. Od 1. do 15. stycznia płacono na targach w Bolechowie, Skołem, Wojniłowie, Żydaczowie i Żurawnie w przecięciu za korzec pszenicy 20r. — 20r. — 20r. — 18r. — 20r.; żyta 15r.—14r.35k.—1[illegible]r.—13r.—13r.; jęczmienia 11r.—12r.30k.—12r.—11r.—12r.; owsa [illegible]r.—8r.—5r.30k.—5r.—6r.; hreczki 18r.—20r.—0—6r. 40k.—0; kukurudzy 12r.—16r.15k.—12r.—0—0; kartofli 3r.20k.—7r.5k.—4r.—0—4r.10k. Cetnar siana 1r.45k.—3r.20k.—1r.15k.—2r.30k.—3r.30k. Sąg drzewa twardego sprzedawano po 11r.50k.—0—6r. 15k.—0—11r. 40k., miękkiego 8r.—6r. 30k. — 6r. 15k.—12r.30k.—7r.30k. Funt mięsa wołowego kosztował 8r.—$8\frac{1}{4}$k.—$7\frac{1}{2}$k.—$8\frac{1}{4}$k.—9k. i garniec okowity 3r.45k.—2r.50k.—3r.20k.—2r. 47k. — 2r. 55k. w. w.

Kurs lwowski.

Dnia 23. stycznia.

		gotówką zlr.	gotówką kr.	towarem zlr.	towarem kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	51	5	55
Dukat cesarski	„ „	5	53	5	57
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	10	10	14
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	58	1	59
Talar pruski	„ „	1	51	1	52
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	27	1	28
Galicyjskie listy zastawne za 100 zlr.	„ „	91	18	91	45

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. stycznia.

Hr. Komorowski Adam, z Konotop. — Hr. Badeni Aleksander, z Krakowa. — PP. Jaźwiński Aleksander, z Krakowa. — Rulikowski Jan, z Uhrynowa. — Zbrożek Antoni, z Wierzbiąza. — Barański Michał, z Radłowic. — Kruszyński Henryk, z Janowa. — Obertyński Henryk, z Cieleża. — Pawlikowski Klemens, z Szczerczyk. — Papara Antoni, z Batyatycz.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. stycznia.

Hr. Dzieduszycki Juliusz, do Jarczowiec. — PP. Romaszkan Michał, do Nagorzan. — Kunaszewski Hieronim, do Zeliborów.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 22. stycznia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zr.	28" 4''' 0''''	— 7°	— 6°	wschodni	pochm. mgła
2 god. zr.	28 4 0	— 6°	— 8°	połud.-wschodni	„
10 g. w.	28 4 0	— 8°		wschodni	„

Dnia 23. grudnia o godz. 6 zrana — 10°.

TEATR.

Dziś: opera niem. **„Die Jüdin."**

Jutro: na dochód JPani Anieli Aszpergerowej: **„Adrienne Lecouvreur."**

Główny Redaktor **M. Srzeniawa Sartyni.** Z c. k. galic. drukarni rządowej.